

Chojnacki &, Dom pośród burz

Światło gaszą więc
Chyba czas do domu iść
Alkoholu mgłą
Wnet rozwiej nowy świt
A ty staniesz w drzwiach
Z jasną w oku łzą
Spytasz mnie
Czy tak ma wyglądać dom

Boję się kochanie
Twoich prostych pytań
Odpowiedzi na nie szukam w skwarze życia

I zmierzam do celu
Wytrwale pod wiatr
Wiem przecież że to wielu wymaga lat
Lecz kiedy poczuję
Że jesteś tuż tuż
Wielki zbuduje dom
Dom pośród burz

Zwykły ze mnie człek
Instrumenty w herbie dwa
I na chandry lek
Czasem sączę aż do dna
Wiem że trudny jest mojej damy los
Że zbyt wiele łez
Popłynęło w noc

Ale gdy piosenkę nowa ci zaśpiewał
Ruszymy pod rękę do naszego nieba

Pójdziemy do celu
Wytrwale pod wiatr
Wiem przecież że to wielu wymaga lat
Lecz kiedy poczuję
Że jesteś tuż tuż
Wielki zbuduje dom
Dom pośród burz